Rok XV. Lwów, 1. Maja 1901. Nr. 5.



Organ Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi każdego 1-go dnia w miesiącu.

Redakcya i Administracya we Lwowie (ulica Piekarska l. 12. II. piętro).

Przedpłata:
W miejscu: rocznie 4·80 koron | Z przesyłką: rocznie 5·60 koron
„ półrocznie 2·40 „ | „ półrocznie 2·80 „
Dla członków związkowych straży pożarnych z przesyłką rocznie 1 koronę.

Ogłoszenia:
Za całą stronicę . . . . . . 10 koron
„ ćwierć stronicy . . . . . 3 „
Za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 6 groszy.

L. 578.

OGŁOSZENIE
w sprawie krajowego kursu nauki pożarnictwa.

1.

Szósty krajowy kurs nauki pożarnictwa odbędzie się w **Przemyślu** w dniach od **21. lipca do 4. sierpnia 1901 r.**

2.

Na kurs, którego celem jest przygotowanie kandydatów na instruktorów ochotniczych straży pożarnych, przyjęci być mogą kandydaci, którzy udowodnią:

a) że ukończyli 24 rok życia;
b) że skończyli z dobrym postępem przynajmniej szkołę ludową;
c) że są zupełnie zdrowi, (potwierdzeniem lekarskiem, w którem ma być uwidocznione, że kandydat nie jest nerwowy, że nie jest nawiedzony wadą sercową, że nie cierpi na zawroty głowy, na padaczkę lub pląsawicę, na drżenie rąk lub nóg, na podaniu o przyjęcie na kurs).

3.

Własnoręcznie pisane podania o przyjęcie na kurs wnosić należy do Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych we Lwowie, najpóźniej do dnia **1. lipca 1901.**

Podania później wniesione nie będą uwzględnione.

Kandydaci, którzy są członkami ochotniczych straży pożarnych, wnoszą podania za pośrednictwem Komendy straży pożarnej.

Podania innych kandydatów muszą być zaopatrzone następującą klauzulą Zwierzchności gminnej (Magistratu): „Poświadcza się, że N. N. prowadził żywot nieskazitelny„. (Data, podpis Naczelnika gminy, względnie Burmistrza i pieczęć).

4.

Koszta utrzymania, wspólnego mieszkania i przyborów naukowych wynoszą **po 40 Koron** od każdego kandydata, **płatnych z góry.**

5.

Przyjęty na kurs uczestnik otrzyma kartę legitymacyjną, upoważniającą do bezpłatnego, wspólnego mieszkania i utrzymania przez czas trwania kursu.

6.

Każdy na kurs przyjęty uczestnik musi posiadać kompletne ubranie stażackie do ćwiczeń i do użytku w służbie (zaleca się ubranie letnie t. j. drelichowe) i uzbrojenie (hełm, linewkę ratunkową, pas z toporkiem, z karabinkiem i gwoździem ratunkowym), przybyć musi do Przemyśla **20. lipca** wieczorem, a najpóźniej 21. lipca przed godziną 8 rano, zgłosić się z kartą legitymacyjną w biurze Komendy kursu (miejska strażnica pożarna, ul. Jagiellońska 49. nad Sanem), które jest zarazem biurem informacyjnem na czas trwania kursu dla jego uczestników i zająć wskazane mu mieszkanie.

7.

Uczestnicy kursu muszą zastosować się ściśle do regulaminów, które im przy otwarciu kursu ogłoszone zostaną.

8.

Po skończonym kursie rozdane zostaną świadectwa uzdolnienia na instruktorów przy strażach pożarnych.

Krajowy Związek Ochotniczych Straży Pożarnych.

We Lwowie, dnia 22. kwietnia 1901.

Sekretarz: *Antoni Szczerbowski.*

Zastępca Naczelnika: *Dr. Alfred Zgórski.*

Okólnik

z dnia 12. marca 1901, L. 377. do Związków okręgowych w sprawie lustracyi.

Na podstawie uchwały krajowej Rady zawiadowczej z dnia 9. marca b. r. wzywamy Naczelnictwo, aby do końca września b. r. przeprowadzono lustracyę przynajmniej połowy ochotniczych związkowych straży pożarnych, które do Związku okręgowego należą.

Lustracye odbywać się mają według instrukcyi z dnia 30. kwietnia 1898 a zmienionej tylko i uzupełnionej w ustępie IX. na podstawie uchwały dziewiątego krajowego Zjazdu z r. 1900 w ten sposób, że: 1) lustracyę przeprowadza Naczelnik okręgowego Związku lub tegoż zastępca z przybraniem dwóch członków Zarządu Związku okręgowego lub też z przybraniem dwóch Naczelników sąsiednich straży związkowych; 2) rezultat lustracyi ma być piśmennem sprawozdaniem przedstawiony Naczelnictwu krajowego Związku do dni czternastu licząc od dnia lustracyi i zawierać ma także w 31-punkcie sprawozdania (wzór przy instrukcyi dołączony) per majora vota wynik lustracyi w stopniach: I. dobry, II. dostateczny i III. niedostateczny.

Jeżeli Związek okręgowy przepisanych lustracyi w terminie powyżej określonym nie przeprowadzi — zarządzi krajowa Rada zawiadowcza po 30. września b. r. lustracye ze swego ramienia.

Rzeczywiste (umiarkowane) wydatki na cele tych lustracyi będą zwrócone z funduszów Związku krajowego.

Naczelnictwo Związku Krajowego.

Odezwa

z dnia 12. marca 1901, do Związków okręgowych w sprawie kursów pożarnictwa.

Wskutek uchwały Rady zawiadowczej krajowego Związku och. straży pożarnych z dnia 9. marca 1901, wzywamy Zarządy Związków okręgowych, aby chcąc urządzać u siebie kursa pożarnictwa, każdorazowo odnosiły się poprzód do krajowego Związku i przedkładały wnioski swe do rozpatrzenia i zarządzenia.

Naczelnictwo Związku Krajowego.

Odezwa

do wszystkich związkowych straży pożarnych.

Na podstawie uchwały Rady zawiadowczej krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych z dnia 9. marca 1901, wzywamy Komendy ochotniczych straży pożarnych, aby donosiły Krajowemu Związkowi o wszelkich wykroczeniach przeciwko ustawom policyjno-budowlanym.

Doniesienia te przedkładane będą Wysokiemu Wydziałowi Krajowemu.

Naczelnictwo Krajowego Związku.

Wykaz

zapłaconych wkładek od 20. marca do 20 kwietnia 1901.

Kasa zapomóg. Och. straże pożarne: Łapanów 0·80 K., Ostrów 8·40 K., Witków Nowy 13·20 K, Podkamień 4·80 K, Błażowa 7·20 K., Nadwórna 9.60 K., Zaleszczyki 8· K, Tarnów 30· – K., Busk 5.60 K., Bobrowa 22·— K., Hohenbach 24·40 K., Pławo 18·40 K., Przecław 13·60 K., Chorzelów 11·20 K., Tuszów narodowy 16· K., Złotniki 18·40 K, Wola mielecka 8·40 K., Wola pławska 0·20 K, Gorlice 14·80 K, Stanisławów 10 40 K.

Zwykłe wkładki. Och. straże pożarne: Niżankowice 5 40 K., Łapanów 2·40 K., Chrzanów 6.20 K. Żółtańce 3 80 K., Skole 8· – K., Chołojów 18·— K. Bestwina 4·— K., Czaniec 3·60 K., Jagielnica 2·40 K., Kolbuszowa 5·80 K, Podkamień 2·40 K., Strzyżów 3· — K., Tarnów 15·80 K., Busk 3.20 K., Huczko 4·80 K., Zawałów 3· - K, Dankowice 5·20 K., Witków 12·— K., Wola pławska 15·— K., Wola mielecka 11·20 K, Rzochów 3·60 K., Oleszyce 4· — K., Drohobycz 4·20 K.

II. Z nauki o strażach i pożarnictwie.

Asekuracya podczas ćwiczeń z linewką ratunkową.

Linewka ratunkowa jest bardzo pożytecznym i potrzebnym, niemal niezbędnym przyrządem ratunkowym.

Przyrząd ten służy do wyciągania linii wężowej na wyższe piętra, do podtrzymywania linii wężowej, do wyciągania drabin, osęk, tłumnic, do spuszczania wyratowanych przedmiotów i do ratowania osób i własnego życia.

Podczas ćwiczeń w ratowaniu własnego życia (t. zw. „spuszczanie się po linewce“) straże nasze nie zachowują należytej ostrożności, czego dowodem są liczne wypadki, zgłaszane do strażackiej kasy zapomogowej.

Przyczyną tych nieszczęśliwych wypadków jest najczęściej brak asekuracyi.

To też Rada Zawiadowcza Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych wydała przepisy, że podczas ćwiczeń z linewką ratunkową w ratowaniu własnego życia, strażak wykonywujący to ćwiczenie, musi być asekurowany. Strażacy, którzy się nie stosują do tego przepisu, nie mogą liczyć na wsparcie z Kasy Zapomóg w razie nieszczęśliwego wypadku.

Tylko podczas ćwiczeń popisowych, asekuracya drugą linewką nie jest konieczną, z czego jednak nie wynika, ażeby była zbędna.

Każdy o bezpieczeństwo i o dobro swoich podwładnych dbały naczelnik straży i w ogóle komendant ćwiczeń, nie dopuści do tego, aby członkowie oddziału gimnastyków (bo tylko członkowie oddziału gimnasty-

ków są do wykonywania tego rodzaju ćwiczeń powołani), wykonujący ćwiczenie z linewką ratunkową w ratowaniu własnego życia, nie byli asekurowani. Naczelnik straży pożarnej i w ogóle kierownik ćwiczeń, zaniedbujący tę ostrożność, naraża swoje sumienie na ciężkie wyrzuty, a w razie nieszczęśliwego wypadku, spowodowanego brakiem tej ostrożności, nietylko, że odpowiedzialny jest wobec c. k. Sądu karnego, bo na podstawie powszechnej ustawy karnej może być za niedbalstwo w zachowaniu środków ostrożności ukarany, ale przedewszystkiem za swoją lekkomyślność odpowiedzialny jest przed Bogiem.

Gdzie te czynniki wchodzą w grę błahem, małodusznem, o nawet śmiesznem jest „gadanie“, że użycie drugiej linewki do asekuracyi „nie ładnie wygląda“.

Roztropny i sumienny naczelnik straży pożarnej, lub w ogóle kierownik ćwiczeń nie zważa na taką nierozsądną krytykę i z pewnością obojętnie ją przyjmie.

Podczas ćwiczeń z linewką ratunkową, należy trzymać się następujących prawideł:

1) Przedewszystkiem wszyscy członkowie oddziału gimnastyków muszą być przez lekarza zbadani, jeżeli to dotychczas nie nastąpiło to zbadanie to bezwłocznie dokonane być powinne, a wynik w księdze członków czynnych zapisanym być powinien. — Członkowie, co do których lekarz orzekł, że są nerwowi lub nawiedzeni wadą sercową, cierpią na zawroty głowy, na padaczkę lub pląsawicę, na drżenie rąk i nóg — stanowczo nie mogą należeć do oddziału gimnastyków i nie mogą wykonywać ćwiczeń z linewką w ratowaniu własnego życia.

2) Przed rozpoczęciem ćwiczeń, musi być wypróbowaną linewka ratunkowa i pas z karabinkiem.

Próba linewki ratunkowej odbywa się w następujący sposób: Jeden koniec linewki zaczepiamy kluczką na haku pod dachem wspinalni, a w braku wspinalni na innem wysokiem miejscu, drugi zaś koniec tejże obciążamy 7 lub 8 strażakami. Jeżeli linewka ten ciężar wytrzyma i jeżeli zwoje lub rdzeń (dusza) nie popękają, mówimy, że linewka wytrzymała próbę. Przy tej próbie szarpać linewką nie wolno! Linewka ratunkowa winna zatem wytrzymywać ciężar conajmniej 500 kilogramów. Pas z karabinkiem wypróbować można przez zawieszenie karabinka na haku i przez obciążenie pasa trzema strażakami, to znaczy, że pas z karabinkiem wytrzymać musi ciężar około 250 kilogramów, nie pozostawiając żadnego uszkodzenia. Nadto wypróbować należy sprężynę karabinka, czy ona dobrze działa. Powinno używać się tylko karabinków stałych, bo karabinki zwane „ósemkami“ zawodzą i były już przyczyną wypadków.

3) Ćwiczenia z linewką ratunkową w ratowaniu własnego życia, rozpoczynać się muszą od pierwszego piętra. Podczas tych ćwiczeń należy bardzo dokładnie wyuczyć, w jaki sposób zakłada się kluczkę linewki na gwóźdź ratunkowy, w jaki sposób przytrzymuje się tę kluczkę, w jaki sposób nawija się linewkę na karabinek. Stopniowo postępuje się na drugie, trzecie piętro i na dach.

4) Ćwiczący musi być asekurowany drugą linewką. Strażak przeznaczony do asekuracyi spuszczającego się po linewce (ćwiczącego się w ratowaniu własnego życia z okien czyli z mieszkania), obwiązuje swoją linewką piersi ćwiczącego i linewkę swoją okręca trzy razy na swój karabiek od pasa tak, jak gdyby miał ratować krzesłem ratunkowym. Linewkę tę spuszcza się powoli w miarę schodzenia po ścianie strażaka ćwiczącego, jednakże w ten sposób, ażeby zupełnie nie tamował swobody jego ruchów. (Rysunek zamieszczono w Nrze 10. „Przewodnika pożarniczego“ z r. 1899 i w „Dodatku do podręcznika dla ochotniczych straży pożarnych“).

Gdyby podczas tego strażakowi ćwiczącemu pękła linewka, otworzył się karabinek lub wydarzyło się coś innego, wskutek czego mógłby na ziemię runąć, wówczas przychodzi mu z pomocą linewka asekurującego, na której zawiśnie. Obok strażaka asekurującego, musi znajdować się drugi strażak, który nieco wychylony z okna, śledzi ruchy ćwiczącego i asekuruje znów swego kolegę w oknie — Towarzysz asekurujący musi w czasie spuszczania się strażaka ćwiczącego, stać pewnie i mocno, nie zmieniając odpornej postawy tak długo, dopóki ćwiczący nie stanie na ziemi i nie da odpowiednego sygnału. Bo łatwo wydarzyć się może, że wskutek zacięcia się linewki – nastanie pauza w spuszczaniu, a przy ponownem spuszczeniu się ćwiczącego, nastąpić może zerwanie ćwiczącego, utrata równowagi, a za tem nieszczęśliwy wypadek.

Podczas ćwiczeń z dachu, asekuracya jest trudniejszą, bo mniej pewną. Ogranicza się ona tylko do tego, że drugi strażak musi pilnować na dachu przepisowego założenia kluczki linewki na gwóźdź ratunkowy i obwinięcia linewką karabinka, a trzeci strażak chwyta drugi koniec linewki (ten, przy którym znajduje się mały karabinek) i trzyma ją w położeniu skośnem, w miarę zaś spuszczania się ćwiczącego ku dołowi, linewkę tę opuszcza. Pilnowanie przy zakładaniu kluczki linewki na gwóźdź ratunkowy jest konieczne; były bowiem wypadki, że dobrze wyćwiczeni strażacy kluczkę tę źle założyli, lub jej całkiem w pośpiechu na gwoździu ratunkowym nie założyli, a wskutek tego runęli całym ciężarem na ziemię. (Wypadek w Jaworowie d. 4. października 1900 r.).

Podtrzymywanie linewki z dołu przydać się może na wypadek, gdyby linewka była źle na karabinku nawiniętą.

W końcu zauważamy, że ćwiczenie z linewką w ratowaniu własnego życia z bardzo wysokich miejsc jest zawsze z niebezpieczeństwem połączone. Straże pożarne niemieckie nie wykonują tych ćwiczeń z wyższych nad 5 metrów miejsc. Może i słusznie! Skoro strażak nauczył się na pierwszem piętrze dokładnie i przepisowo zakładać kluczkę linewki na gwóźdź ratunkowy, obwijać linewkę na karabinek i nauczył się sposobu schodzenia po ścianie budynku — to z pewnością za-

stosuje to praktycznie w razie rzeczywistej potrzeby i w niebezpieczeństwie życia. Dlaczegóż więc narażać go bezpotrzebnie często i przy każdem ćwiczeniu na niebezpieczeństwo, a tylko ku uciesze widzów?

Międzynarodowy kongres strażacki w Berlinie.

W dniach 6, 7. i 8. czerwca b. r. odbędzie się w Berlinie międzynarodowy kongres strażacki.

Honorowym przewodniczącym tego kongresu jest Baron von Rheinhaben, minister spraw wewnętrznych król. pruskiego, prezydentem Hrabia P. Kamarowski-Orel (Rosya), komendant Cacier-Creil (Francya) I. wiceprezydentem, a dyrektor pożarnictwa Westphalen-Hamburg, II, Wiceprezydentem.

Kongres ten odbędzie się wskutek uchwały „Grand conseil“, powziętej we wrześniu 1900 r., podczas wystawy paryskiej.

Przed południem każdego dnia odbywać się będą narady, wykłady i debaty, zaś po południu praktyczne próby i zwiedzanie wystawy i urządzeń berlińskiej straży pożarnej i miasta.

Wieczorem 6. czerwca odbędzie się wspólna uczta uczestników kongresu bez pań. (Cena 5 marek niemieckich t. j. około 6 koron za jedno nakrycie bez wina). W kongresie mogą wziąć udział członkowie straży pożarnych wszystkich narodowości i wszystkie osoby, zajmujące się sprawami pożarnictwa.

Uczestnicy kongresu, którzy należą do Państwa Niemieckiego, płacą wkładkę po 10 marek niemieckich na ogólne koszta kongresu i otrzymają za to protokół kongresu i znak legitymacyjny, upoważniający do wstępu na wszystkie urządzenia i na wystawę przyrządów i przyborów pożarnych, podczas trzech dni trwania kongresu.

Uczestnicy kongresu, którzy nie przynależą do Państwa Niemieckiego, należący jednakże do straży pożarnej, otrzymają znaki legitymacyjne bezpłatnie. Inni uczestnicy płacą po 10 marek.

Językiem urzędowym kongresu jest język niemiecki. Uczestnicy kongresu mogą jednak używać języków: francuskiego i angielskiego. Zarząd kongresu poczynił starania o odpowiednich tłumaczów.

Zarząd kongresu postara się na żądanie o odpowiedne mieszkanie, a także o tańsze wspólne mieszkanie.

Również poczyniono starania o zniżenie cen biletów jazdy, dla uczestników kongresu.

Przepisanym strojem jest paradny mundur strażacki, ewentualnie strój towarzyski, przy otwarciu kongresu, przy wspólnej uczcie i podczas większych uroczystych występów; w innych wypadkach strój dowolny.

Zgłoszenia o wzięciu udziału w kongresie nadsyłać należy pod adresem: „Branddirector Giersberg, Berlin S. W. Lindenstrasse 41“ przed 20. maja b. r.

Ponieważ Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych wysyła na wystawę przyrządów i przyborów pożarnych w Berlinie sekretarza Szczerbowskiego i ponieważ tenże wyjedzie w tym celu do Berlina na czas trwania kongresu, przeto członkowie straży pożarnych, mający zamiar zwiedzić tę wystawę, a także wziąć udział w kongresie, mogą z nim połączyć się i postarać o wspólne mieszkanie.

Zgłoszenia w tej sprawie należy nadsyłać do Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych przez dotyczącą komendę straży pożarnej w nieprzekraczalnym terminie do 10. maja 1901.

Nowy system holendrów.

Przedłożono nam nowy system holendrów *Fladera* do łączenia węży wylotowych. (fig 1).

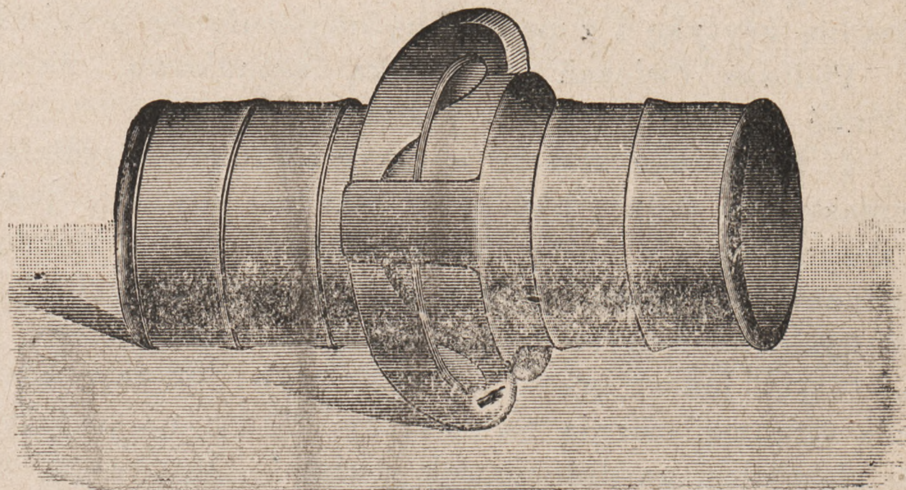


Fig. 1

Holender systemu Fladera składa się z dwóch, zupełnie równych części. Połączenie lub rozłączenie węża wylotowego zapomocą tego holendra, odbywa się dowolnie przez zakręcenie na prawo lub na lewo.

Inne systemy holendrów o dwóch równych częściach nie dozwalają na to dowolne kręcenie w prawo lub w lewo, celem połączenia lub rozłączenia węży wylotowych, tam bowiem musi się kręcić tylko na prawo, gdy się węże łączy, a tylko na lewo, gdy się węża rozłącza.

Nadto system holendrów Fladera posiada te same warunki, których się wymaga od tego rodzaju łączników węży wylotowych.

Lwowskie Biuro Handlowe dostawia na żądanie sikawki z holendrami Fladera bez podwyższenia ceny.

Ażeby sikawkę, urządzoną na dawniejsze holendry ze śrubami i mutrami, zamienić na sikawkę do użytku z holendrami Fladera, wystarczy do otworu wylotowego i do prądnicy przytwierdzić po jednym odpowiednim kawałku tego łącznika (fig. 2, 3, 4,).

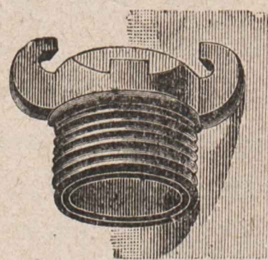


Fig. 2.

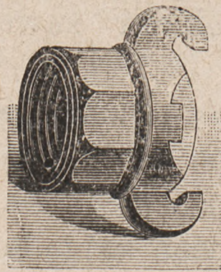


Fig. 3.

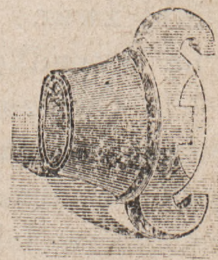


Fig. 4.

Przepisy o sprzedaży prochu i materyałów wybuchowych.

Ciąg dalszy.

Zapasy prochu grupować należy w taki sposób, żeby nigdy więcej jak trzy kilogramy prochu nie stały w tem samem miejscu lokalu i żeby miejsca te były jak najbardziej oddalone od siebie i ile możności bezpieczne.

Przy wszelkich czynnościach z prochem zachowywać należy jak największą ostrożność, a posiadacz pozwolenia może zlecać je tylko osobom wypróbowanym i zasługującym na zaufanie.

Ciężarki przeznaczone do ważenia prochu, tudzież narzędzia i wszelkie przedmioty przeznaczone do czynności z naczyniami lub w naczyniach, w których proch jest zachowany itp. nie powinny być z żelaza, ani mieć części składowych żelaznych. Zamiast żelaza używać należy miedzi, bronzu lub mosiądzu.

Do otwierania i zamykania naczyń, proch zawierających, używać wolno narzędzi wyłącznie drewnianych lub miedzianych.

Beczek i pak, prochem napełnionych, nie wolno przewracać, toczyć lub suwać, ani też obracać około punktu oparcia, owszem trzeba je zawsze z wielką ostrożnością dźwigać, a beczki przenosić na noszach do prochu przeznaczonych.

Naczynia, proch zawierające, podnosić należy i stawiać zawsze z największą ostrożnością i chronić je należy troskliwie od trącania jakoteż unikać wszelkiej czynności, któraby wystawiła proch na trącenie lub gwałtowne ciśnienie.

Gdyby proch się wysypał, przyczynę tego należy zbadać i usunąć, a rozsypany proch starannie zmieść i stosownie do okoliczności uprzątnąć.

Proch czarny, niezdatny do użytku, uczynić należy nieszkodliwym przez wyługowanie wodą.

W miejscach czynności beczki i paki z prochem stawia się wiekiem do góry na płachtach; gdy ziemia jest miękka, na deskach, płachtami okrytych.

Przed otwieraniem takiego naczynia trzeba wszystkie części jego powierzchni zewnętrznej pęzlem szczecinowym z pyłu oczyścić.

Zabierając się do zamknięcia, oczyścić należy jaknajstaranniej wszystkie części naczyń z pyłu prochowego, jeżeli się wcisnął. Naczynia, które służyły do zachowywania i nie mają już być do tego używane trzeba przed oddaniem do składu lub na inny użytek gruntownie oczyścić z przylegających szczątek prochu, a to w miarę potrzeby przez wytarcie lub wymycie.

Wewnątrz i zewnątrz magazynu prochu panować musi najściślejszy porządek i największa czystość.

Zachowywanie w magazynach prochu przetworów podpałowych i strzelniczych, przedmiotów zapalnych jest stanowczo zakazane.

Proch umieszczać należy w magazynach gatunkami, w taki sposób, żeby naczynia nie mogły żadną miarą przewrócić się lub spaść, zesunąć się lub stoczyć.

Naczyń nie można piętrzyć jedno na drugiem wyżej, niż na to z zupełnem bezpieczeństwem pozwala wytrzymałość ścian tychże naczyń.

Gdy proch jest zapakowany w beczułkach, stawia się zwyczajnie trzy a tylko wyjątkowo, w braku miejsca, cztery beczki jedną na drugiej.

Przy wykonywaniu robót w magazynach prochu, osobom do tego przeznaczonym, nie wolno mieć przy sobie przedmiotów ogień rozniecających.

Palenie tytoniu i wogóle czynności, grożące pożarem, są surowo zakazane, zarówno w magazynach jak i w ich pobliżu.

W stosownych miejscach w pobliżu wystawić należy osobne tablice z ostrzeżeniami ten zakaz zawierającemi.

Ile możności wystrzegać się należy wchodzenia do magazynu nocą. Gdy zaś trzeba udać się do nich ze światłem, to wolno do przyświecenia wnosić tylko latarnie bezpieczeństwa; jednakże używanie do nich nafty za materyał oświetlający jest zakazane.

Dozór nad wykonaniem postanowień rozporządzenia niniejszego poruczony jest pod względem bezpieczeństwa władzom administracyjnym I. instancyi i władzom policyjnym rządowym, a wykroczenie przeciwko temu rozporządzeniu, o ile do nich nie stosują się postanowienia ustawy karnej o przestępstwach skarbowych, karać będą władze administracyjne w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 30. września 1857. D. n. p. N. 198.

II. Przepisy względem materyałów wybuchowych objęte są rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 28 lipca 1877. D. p. p. N. 68 i zawierają: przepisy ogólne, przepisy szczególne względem wyrobu materyałów wybuchowych, przechowywania, pakowania, przewozu, sprzedaży i użycia, następnie przepisy względem nadzoru rządowego, przepisy karne, wreszcie zasady badania nowych materyałów wybuchowych, instrukcyę o niszczeniu materyałów wybuchowych.

Podajemy te wyjątki z tych przepisów, które mogą być strażakowi potrzebne.

Dwie są grupy preparatów, które obejmuje nazwa materyałów wybuchowych. Jedna zbliża się do prochu, ma większą stałość chemiczną, powstając z mieszania zwyklejszych substancyi, zapala się skutkiem zwykłego podpalenia i w razie eksplozyi szerzy zniszczenie na większej przestrzeni.

Druga stanowi preparaty nitrowane, jest chemicznie więcej skomplikowaną, ulega łatwiej rozkładowi, spala się najczęściej bez huku lub spokojnie, a dopiero skutkiem uderzenia lub zapalenia wśród silnej osłony, okazuje całą siłę wybuchową, zlokalizowaną lecz tem bardziej niszczącą.

Do pierwszej grupy należą: zwykły proch strzelniczy, haloxylin, diorrexin, proch chloratowy, proch Augendre'a i Neymayera, proch czarny wyrobiony w drodze mokrej i t. d.

Do drugiej grupy należą: dynamit, dynamit biały, dynamit II. i III., lithofracteur, petrofracteur, fulminatin, dualin, bawełna strzelnicza, drzewo strzelnicze, proch Schultresa, collodin Volkmanna, pikraty, proch pikratowy, diazoberal saletrzany i t. d.

Do pierwszych, jeżeli podlegają monopolowi prochowemu, odnoszą się przepisy o prochu strzelniczym, do drugich odnoszą się przepisy rozp. z dnia 28 lipca 1877. D. p. p. N. 65.

Monopolowi prochowemu podlegają materyały wybuchowe, sporządzone z części składowych prochu strzelniczego (saletry, siarki i węgla) albo też przeznaczone lub przydatne do strzelania i jakiejkolwiek broni palnej.

(C. d. n.)

III. Ruch Towarzystw strażackich.

Przemyśl. Dnia 21. kwietnia b. r. odbyło się w Przemyślu posiedzenie VII. Związku okręgowego, na którem obradowano nad sprawami dotyczącemi:

a) lustracyi straży pożarnych;
b) wykonywania ustaw policyjno-budowlanych i ogniowych;
c) międzynarodowego kongresu i wystawy przyrządów pożarnych w Berlinie;
d) krajowego kursu pożarnictwa w Przemyślu;
e) wypłacania honoraryów lekarskich za badania członków związkowej Kasy Zapomóg.

Posiedzeniu przewodniczył Dr. Ludwik Ćwiklicer z Dobromila, sekretarzował Franciszek Ekiert z Przemyśla. Z członków okręgowej Rady zawiadowczej przybyli na posiedzenie: Michał Osiński z Przemyśla, Michał Ryż z Krasiczyna i Władysław Stanisław Brewka z Niżankowic.

Witków nowy. W dniu 25. marca b. r. odbyło się walne zgromadzenie, na którem wybrano naczelnikiem Teofana Hołowczuka.

Nowy naczelnik zabrał się energicznie do reorganizacyi korpusu.

Gdów. W dniu 24. marca b. r. odbyło się nadzwyczajne Walne zgromadzenie, na którem wybrano Naczelnikiem korpusu Władysława Wojtana, zastępcą Szymona Pieprzyka a komendantem I. oddziału Józefa Wajdę.

Z powodu śmierci ś. p. Dra Józefa Morawieckiego długoletniego prezesa — zgromadzenie przez powstanie oddało należną cześć i wybrało Prezesem Ks. Kanonika Michała Kolora, a do wydziału Stanisława Bączewskiego. Polecono Wydziałowi energiczne zbieranie dobrowolnych składek na zakupno sztandaru, aby poświęcenie mogło się odbyć w maju 1902 r. w 10-letnią rocznicę założenia straży.

Czaniec. W dniu 17. lutego b r. odbyło się Walne zgromadzenie, na którem wybrano: Naczelnikiem Franciszka Wojtyłę, tegoż zastępca Franciszka Kowalskiego, komendantem I. oddziału Józefa Gałuszkę, zastępcą Karola Gawędę. Do Wydziału weszli: Józef Gałuszka Andrzej Rodak i Franciszek Kowalski.

Turka. Towarzystwo ochotniczej straży pożarnej w Turce, na walnem zgromadzeniu w dniu 28. lutego 1901. odbytem, wybrało: Prezesem Towarzystwa Sewweryna Brysiewicza, Naczelnikiem straży Józefa Pulnarowicza, zastępcą naczelnika Apolinarego Silberta; członkami Wydziału Towarzystwa: Michała Jackulaka, Jana Sawaryna, Jana Końca, Michała Majewskiego, Klemensa Pietronika i Pawła Gabrykiewicza.

IV. Kronika pożarów.

(Zestawienie statystyczne pożarów w I. kwartale roku 1901).

Miejscowość	Ilość pożarów	Spaliło się: domów mieszkalnych	Spaliło się: budynków gospodarczych	Spaliło się: zakładów przemysłowych	Spaliło się: kościołów	Spaliło się: ludzi	Szkoda: ogólna kor.	Szkoda: ubezpieczona kor.	Przyczyna: podpalenie	Przyczyna: nieostrożność	Przyczyna: wadliwa budowa	Przyczyna: od pioruna	Przyczyna: niezbadana
Miasta i miasteczka	33	39	37	3	—	—	159.548	127.328	4	7	9	—	13
Gminy wiejskie	69	89	100	2	—	—	250.314	122.460	7	3	5	—	54
Razem . . .	102	128	137	5	—	—	409.862	249.788	11	10	14	—	67

V. Rozmaitości.

Powiatowy kurs pożarnictwa. W dniach 17, 18. i 19. kwietnia b. r. przeprowadził kraj. Związek ochot. straży pożarnych powiatowy kurs pożarnictwa w *Drohobyczu*, urządzony staraniem drohobyckiego Wydziału powiatowego dla instruktorów obowiązkowych straży pożarnych w gminach wiejskich.

W kursie wzięło udział 27 delegatów gmin wiejskich.

Koszta urządzenia kursu i wydatek na utrzymanie uczestników przez czas trwania kursu pokrył Wydział powiatowy.

Nauki o pierwszej pomocy w nagłych wypadkach udzielał bezinteresownie Dr. Emil Tiegermann, fizyk miejski w Drohobyczu.

Egzamin, którym zakończono kurs, wykazał, że kursiści nabyli dużo wiadomości z dziedziny pożarnictwa i z nauki o pierwszej pomocy.

Troskliwość o los strażaków we Francyi. Komisya Izby deputowanych, której poruczono obmyślenie środków zabezpieczenia członków ochotniczych straży pożarnych w razie nieszczęśliwych wypadków, powzięła uchwałę, mocą której koszta leczenia strażaków podczas choroby ma ponosić skarb państwa.

Skarb ma również wziąć na siebie pensyonowanie inwalidów, niezdolnych do pracy.

Nadto ma być ustanowiona emerytura dla wysłużonych strażaków, mających 65 lat życia, a 25 lat czynnej służby za sobą.

Potrzebną na te cele sumę, obliczono na 1,200.000 franków, ma dostarczyć podatek nałożyć się mający na towarzystwa ubezpieczeń od ognia.

Strażacki krzyż zasługi w Bawaryi. W Bawaryi istnieje, już w roku 1884 za czasów króla Ludwika II. ustanowiona honorowa odznaka za 25 lat nieprzerwanej służby w ochotniczych strażach pożarnych. Obecnie przybywa tam nowa odznaka strażacka, którą król Luitpold w dniu 25. lutego b. r. ustanowił.

Nową odznaką jest pozłacany krzyż zasługi na niebiesko — białej wstążce.

Odznakę tę otrzymają z reguły ci strażacy, którzy posiadają już dawniejszą odznakę za 25 lat nieprzerwanej służby w strażach ochotniczych, jeżeli strażom tym oddali znakomite usługi. Wyjątkowo nadawaną będzie ta odznaka także tym osobom, które odznaki za 25 lat nieprzerwanej służby w strażach ochotniczych nie posiadają, jednakże należą do osób, około rozwoju straży pożarnych bardzo zasłużonych.

Z Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie. Dnia 12. kwietnia odbyła Komisya rachunkowa Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń pod przewodnictwem Prezesa Męcińskiego posiedzenie.

Oznaczono za ubiegły rok administracyjny w dziale ogniowym zwrot w wysokości 12 procent.

Wynik bardzo pomyślny, gdy się zważy, że suma szkód w roku ubiegłym przez pożary wyrządzonych w porównaniu z rokiem poprzednim była o 600.000 K. wyższą i w ogóle najwyższą od czasu istnienia Towarzystwa, bo wynosiła przeszło 5 milionów koron.

Stały austryacki Wydział strażacki („Ständige österreichische Feuerwehr-Ausschuss“) zamieniony został na *Austryacki Państwowy Związek strażacki* (in den „Oesterreichischen Feuerwehr-Reichsverband“.)

Zmianę tę uchwalono na posiedzeniu dnia 2. grudnia 1900, w Wiedniu, a odnośny statut został już zatwierdzony.

Wystawa przyrządów pożarnych w Berlinie otwartą zostanie już w drugiej połowie maja b. r. Nasz Związek wysyła na tę wystawę mapę Galicyi z siedzibami wszystkich straży pożarnych, statystyczne zestawienie straży pożarnych, wykazy istniejących w kraju naszym przyrządów pożarnych, rysunki części umundurowania, uzbrojenia i odznak starszeństwa, oraz wykazy stanu majątku Związku, użycia funduszów i Zarządu Związku.

„Feuerwehr-Signale“ z dnia 20. kwietnia b. r. donosi, że zwiedzającym berlińską wystawę przyrządów pożarnych przyznano już zniżenie cen biletów jazdy na państwowych kolejach pruskich i heskich. Za biletem IV. klasy można jechać III. klasą, a bilet III. klasy upoważnia do jazdy klasą II. Ze zniżeń tych mogą korzystać członkowie ochotniczych i zawodowych straży pożarnych, którzy odpowiednią, zewnętrzną odznaką i poświadczeniem miejscowej władzy policyjnej udowodnią, iż są członkami straży pożarnej. Podróż do Berlina i napowrót za biletami o zniżonej cenie trwać może 10 dni.

Zwykłe ceny biletów jazdy ze Lwowa wynoszą:

III. klasą do Krakowa pociąg. posp. 11·96 K. osob. 8·38 K.
II. „ „ „ „ „ 22·68 „ „ 15·52 „
III. „ z Krakowa do Berlina 27·10 marek
IV. „ z Oświęcimia do Berlina 12 marek.

Na żądanie przemyskiego Związku okręgowego dowiedzieliśmy się także o cenach biletów jazdy okrężnej (Rundreisebilet), aby przy sposobności podróży na wystawę przyrządów pożarnych w Berlinie zwiedzić także straże pożarne w innych wielkich miastach. Bilet jazdy okrężnej III. klasą ze Lwowa przez Przerów, Pragę, Drezno, Berlin, Poznań, Wrocław, Oświęcim, Kraków i do Lwowa kosztuje 61·90 marek, a II. klasą 117·20 marek.

Na podróż ze Lwowa do Berlina na wystawę przyrządów pożarnych podczas kongresu i z powrotem wystarczy 7 dni, na podróż okrężną do miejscowości wyżej wyszczególnionych potrzeba conajmniej 14 dni.

Gaszenie pożaru stepowego. Konni pasterze północnego Teksanu mają oryginalny, od Indyan przyjęty sposób gaszenia poczynającego się pożaru stepowego. Polega on na tem, że skoro tylko spostrzegą, że step zaczyna się dymić, w tej chwili wystrzałem z rewolweru zabijają najbliższego byka ze stada, zdzierają

z niego skórę, zostawiając na niej warstwę mięsa na jakie 10 centymetrów grubą i przywiązują swoje orkana jednym końcem do siodła, a drugim do brzegów skóry. Potem wskakują na konie i pędzą cwałem prosto w ogień, wlokąc za sobą krwawiącą się skórę. Towarzysze tych jeźdźców biegną w ślad za nimi i gaszą pożar do reszty.

Policya ogniowa. Tegoroczne sprawozdanie z czynności Departamentu I. Wydziału Krajowego za czas od 1. listopada 1899 do 31. grudnia 1900. przedstawia sprawy względem obrony pożarnej w gminach wiejskich, okręgowych związków straży pożarnych, powiatowych kursów pożarnictwa, podręcznika p. t. „Szkoła pożarnictwa", pomocniczych straży pożarnych, rewizyi ogniowych w miastach i miasteczkach, lustracyi straży pożarnych i statystyki.

Wydatki na cele straży pożarnych. W roku 1899 wydano na cele straży pożarnych w 30 miastach kraju naszego (ustawa gminna z r. 1889) 113.242·07 zł., a mianowicie: w Białej 800 zł., w Bochni 1.215 zł. 81½ ct., w Brodach 3.769 zł. 29½ ct., w Brzeżanach 3.731 zł. 99½ ct., w Buczaczu 712 zł. 20 ct., w Drohobyczu 3.751 zł. 36½ ct., w Gorlicach 160 zł., w Gródku 2.314 zł. 53 ct., w Jarosławiu 8.284 zł. 77 ct., w Jaśle 700 zł, w Jaworowie 934 zł. 9½ ct., w Kołomyi 5.208 zł. 81 ct, w Krośnie 1.085 zł. 49 ct., w Podgórzu 8 502 zł. 2 ct. w Przemyślu 16.859 zł. 54½ ct., w Rzeszowie 4.859 zł. 24 ct., w Samborze 5.329 zł. 7 ct., w Sanoku 861 zł. 10½ ct., w Nowym Sączu 5. 478 zł. 81 ct., w Śniatynie 156 zł. 68 ct., w Sokalu 312 zł. 22 ct., w Stanisławowie 10.686 zł. 42 ct., w Stryju 6.676 zł. 96 ct, w Tarnopolu 7.040 zł. 11½ ct., w Tarnowie 6.700 zł. 94½ ct., w Trembowli 1 809 zł. 37 ct., w Wadowicach 1143 zł. 32½ ct., w Wieliczce 876 zł. 52 ct., w Złoczowie 752 zł. 21 ct., w Żółkwi 2.549 zł. 15 ct.

Wydatki na cele straży pożarnych w roku 1898 gmin małomiejskich i wiejskich wynosiły 60.560 zł. 26 ct. Najwięcej wydały gminy powiatu nowotarskiego, bo 3.910 zł. 62 ct., po 2 do 3 tysięcy zł. wydały gminy powiatów: husiatyńskiego, kamioneckiego, łańcuckiego i złoczowskiego; po 1 do 2 tysięcy zł. gminy powiatów: bialskiego, brodzkiego, brzeżańskiego, brzozowskiego, chrzanowskiego, doliniańskiego, kałuskiego, kossowskiego, mieleckiego, mościckiego, myślenickiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, zbarazkiego, żydaczowskiego i żywieckiego.

W innych powiatach wydano na cele straży pożarnych mniej jak po jednym tysiącu zł.

Biblioteki strażackiej wyszły trzy zeszyty.

Nr. 29. *„Ćwiczenia z sikawkami"* po 10 h.

Nr. 30. *„Straże pożarne w gminach wiejskich"*. Podręcznik dla uczestników powiatowych kursów pożarnictwa po 60 h.

Nr. 31. *„Ostrożnie z ogniem!"* Przestrogi i rady dla dzieci i starszych po 20 h. (Przy zakupnie najmniej 50 egzemplarzy 40% opustu).

Pożary teatrów i cyrków w r. 1900.

Dnia 12 stycznia: Pożar jarmarcznego cyrku w Waleneyi, który przeniósł się na budynek z menażeryą. Ogromny popłoch pomiędzy publicznością.

Dnia 30 stycznia: Pożar w wagonie wędrownego sztukmistrza w Gent.

Dnia 9 lutego: Popłoch w cyrku Plegé w Nantes. Zawalił się kurytarz nad głównem wyjściem.

Dnia 11. lutego: Pożar w miejskim teatrze w Tunisie.

Dnia 18. lutego: Pożar teatru „Trianon" w Paryżu.

Dnia 24. lutego: Pożar Wielkiej Opery w Londynie.

Dnia 26. lutego: Pożar teatru Salington w Anglii.

Dnia 8. marca: Pożar „Comedié-Francaise" w Paryżu. Artystka Henriot znalazła śmierć w płomieniach.

Dnia 11. marca: Popłoch w teatrze w Nantes.

Dnia 13. marca: Pożar w teatrze Sary Bernhardt.

Dnia 16. kwietnia: Pożar w teatrze „Olimpia" w Agen.

Dnia 6. maja: Pożar teatru cyrkowego w Anvers.

Dnia 15. maja: Pożar niszczący zupełnie teatr „Eldorado varietes" w Roanne (Loire).

Dnia 17. maja: Pożar w teatrze „Royal" w Londynie.

Dnia 4. sierpnia: Pożar w teatrze „Variete" w St. Etienne (spalony zupełnie).

Dnia 26. sierpnia: Popłoch w kasynie w Arcaschon, wywołany przez pompiera.

Dnia 7. września: Rychło spostrzeżony i prędko ugaszony pożar w teatrze „Arcadia" St. Petersburgu.

Dnia 20. października: Pożar w teatrze „Capitol" w Toulouse.

Dnia 14 listopada: Wielki ogień kominowy w „Grand Teater" w Bordeaux.

Dnia 16. grudnia: Pożar w sali balowej w Dancette (Ardéche).

VI. Poczta Redakcyi.

Zwracamy uwagę na artykuł p. t. „Międzynarodowy kongres strażacki w Berlinie", i na notatkę p. t. „Wystawa przyrządów pożarnych w Berlinie".

Pomyłka drukarska. W numerze z dnia 1. kwietnia 1901 r., na stronicy 35, druga szpalta, w notatce pod tytułem: „Wystawa w Berlinie" wiersz dziewiąty jest nie potrzebny, co zresztą z treści wynika.

Redaktor odpowiedzialny: Szczerbowski Antoni. Nakładem „Związku ochotniczych straży pożarnych".

Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.